

Szkółka



niedzielna

Módl się i pracuj, a będziesz szczęśliwym.

Leszno. — *Niedziela zapustna, dnia 6. Lutego 1842.*

Religia.

Uroczystość Oczyszczenia Najświętszcy Maryi Panny.

(Ewangelia u Łukasza Świętego w Rozdziale drugim.)

W on czas, gdy się wypełniły dni oczyszczenia Maryi według zakonu Mojszowego, przynieśli Jezusa do Ieruzalem, aby go stawili Panu, iako napisano w zakonie Pańskim: że wszelki mężczyzna, otwierający żywot, świętym Panu nazwany będzie. A iżby oddali ofiarę wedle tego, co jest powiedziano w Zakonie Pańskim, parę synogarlic, albo dwoje gołębiat. A oto był człowiek w Ieruzalem, któremu imię Symeon; a ten był człowiek sprawiedliwy i bogoboyny, oczekiwający pociechy izraelskiej, a Duch św. był w nim; i oznajmiono mu było przez Ducha świętego, że nie miał oglądać śmierci, ażby pierwéy oglądał Chrystusa Pańskiego. I przyszedł w Duchu do Kościoła. A gdy rodzice wnosili dzieciątko Jezusa, aby za nie uczynili wedle zwyczaju zakonnego, on téż wziął je na ręce swoje, i błogosławił Boga, i mówił: Teraz, Panie, puszczaj sługę twego w pokoiu, według słowa twego. Gdyż oczy moje oglądały zbawienie twoje, któreś zgotował przed oblicznością wszystkich

ludzi. Światłość na objawienie Pogan, i chwałę ludu twego izraelskiego. A oyciec jego i matka dziwowali się temu, co o nim mówiono. I błogosławił im Symeon, i rzekł do Maryi, matki jego: „Oto ten położon iest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. I duszę twą własną przeniknie miecz, aby myśli z wielu serc były objawione.“ I była Anna prorokini, córka Fanuelowa, z pokolenia Asser; ta była bardzo podszła w latach, a siedm lat żyła z mężem swym od panieństwa swego. A ta była wdową aż do lat ośmdziesiąt i czterech, która nie odchodziła z Kościoła, postami i modlitwami służąc we dnie i w nocy. Ta téż onéżyże godziny nadszedłszy, chwaliła Pana i powiadała o nim wszystkim, którzy czekali odkupienia izraelskiego. A gdy wykonali wszystko według zakonu Pańskiego, wrócili się do Galilei, do Nazaret, miasta swego. A dziecię rosło i umacniało się pełne mądrości, a łaska Boża była w niem.

Wytlómaczenie uroczystości.

Dwie dzisiaj ustawy, mówi X. P. W., wypełniła pobożna i przeczysta matka syna bożego Marya; pierwszą względem oczyszczenia niewiast, drugą względem ofiarowania Bogu wszystkich pierworod-

dnych. Obie te ustawy w starym Zakonie Moyżeszowym, dla ważnych i potrzebnych przyczyn, postanowione były od Pana Boga. Pierwsze prawo względem oczyszczenia białych głów, zakazujące im tykać się rzeczy poświęconych i wchodzić do świątyni przed wyjściem dai oczyszczenia ich, nie znaczy to, iakby rodzenie, któremu sam Bóg błogosławił, miało być grzechem iakim i nieczystością; ale przypominało i wyrażało nieczystość i skazę dusz naszych, przez grzech pierworodny zasiągnioną, a tém samém karało nieiako matki, i obowiązywało ie, aby wydawszy naświat grzeszników, starały się i siebie oczyścić, i płód swój miłym Bogu uczynić. Prawo to przepisywało, aby niewiasta po porodzeniu syna przez dni czterdzieści, a po porodzeniu córki, przez dni ośmdziesiąt nie tykała się rzeczy poświęconych, ani wchodziła do świątyni. Dopiero po upłynieniu tego czasu „przyniesie,“ są słowa prawa, „za syna albo za córkę baranka rocznego na całopalenie i gołębię albo synogarlicę za grzech do drzwi przybytku świadectwa, i odda Kapłanowi, który ie ofiaruje przed Panem i będzie się modlił za nią, i tak będzie oczyszczona. A ieżliby nie znalazła ręka iéy, aniaby mogła ofiarować baranka (z przyczyny ubóstwa), weźmie parę synogarlic, albo dwoie gołębiat, iedno na całopalenie, a drugie za grzech, i będzie się Kapłan modlił za nią, i tak będzie oczyszczona.“ Drugi obrządek względem ofiarowania pierworodnych, przypominał owym tępym i niepoiętnym Żydom wielkie owe dobrodzieystwa Pana Boga im wyświadczone, gdy przy wyprowadzeniu ich z niewoli egipskiéy aniół boży iednéyże nocy wybił wszystkie pierworodne syny Egipcyan, przymuszając ich do uwolnienia ludu izraelskiego, a

synom żydowskim przepuścił. (*) Na tę pamiątkę obowiązani byli Żydzi wszystkie pierworodne bydłeta ofiarować Panu Bogu, który, iako Pan Naywyższy, aczby miał prawo i do ich synów pierworodnych, pozwolił iednak okupować ie pewną, podług możności, pieniężną ofiarą, a to na wyżywienie Lewitów (kapłanów), których pokolenie zamiast wszystkich synów pierworodnych, iedno do służby swéy obrał i wyznaczył. „Cokolwiek pierwszego,“ mówi Pan do Aarona, „wychodzi z żywota wszego ciała, które ofiarują Panu, bądź z bydła będzie, do twego prawa należeć będzie: wszakże tak, abyś za pierworodne człowiecze okup brał, a wszelkie zwierze nieczyste okupić kazał. Którego okup będzie po miesiącu, pięcią syklów srebra na wagę świątyni.“ Taki to był początek tych obrządków starozaconnych, które przeczysta Panna Marya dopełniła; i tę to pamiątkę Kościół nasz święci, obchodząc rok rocznie uroczystość Oczyszczenia Maryi. To święto iest bardzo dawne i pierwsze z uroczystych na cześć Najsświętszéy Panny. Grecy nazywają ie: Spotkanie Chrystusa Pana, przez co wyrażają zabieżenie Symeona Panu Jezusowi; Kościół zaś rzymsko-katolicki nazywa świętem Oczyszczenia albo Gromnic. Ostatnie nazwisko wzięte iest od świec używanych w dniu tym w czasie processyi. Powiadaia, że Papież Gelazyusz, przy końcu piątego wieku po Chrystusie, zaprowadził tę uroczystość wraz z processyą do Rzymu, w celu zapobieżenia, aby wierni nie mieszały się do rozpustnych igrzysk pogańskich, w tym czasie odprawianych od Pogan. Z modlitw przy poświęcaniu świec, w tym dniu używanych, okazuje się, iż przez gro-

(*) Obacz Rok IV. Nr. 8.

mnice wyraża Kościół boży radość, że Jezus Chrystus, prawdziwa światłość na oświecenie ciemnego człowieka, zaisiałał rodzaiovi ludzkiemu, i błaga maiestat boski, aby serca wiernych łaską swoją oświecał i miłością zapalał. Zresztą, używanie świec sięga naydawniejszych wieków Kościoła; zawsze wierni zapalali ie przy obchodzie tajemnic boskich, czy to odbywało się w nocy, czy wednie. Zawsze lampa gorejąca była dla duszy chrześciańskiéy naywyraźniejszy-m znakiem wiary, modlitwy i miłości, i nic bardziéy nad światło nie podnosi wspaniałości obrzędów świętych, które potrzebne są umysłowi człowieka, dla ożywiania wiary i pokrzepiania pobożności. I dla tego to w rękę konającemu podają zapaloną gromnicę, aby, jak ta iasnością goreie, tak i on gorzał żywą wiarą, nadzieią i miłością, i w takiém usposobieniu schodził z tego świata.

Modlitwa kościelna w dzień Oczyszczenia Nayśw. Maryi Panny.

Wszechmogący wieczny Boże! pokornie błagamy Twój maiestat, aby iako iednorodzony Syn Twój, dnia dzisiejszego w postaci ciała naszego iest ofiarowany, tak żebyśmy w czystém sercu mogli się przed Tobą stawić. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Słowa pociechy z Pisma świętego.

Na małą chwilę opuściłem cię trochę, a litościami wielkimi zgromadzę cię. Na mały czas rozgniewania zakryłem oblicze moje maluczko od ciebie, a miłosierdziem wieczném zmiłowałem się nad tobą: rzekł Odkupiciel, Pan twój. Izaiasz. Rozdz. 54. Wiersz 7 i 8.

Izali może zapomnieć niewiasta niemowlęcia swego, aby się nie zlitowała

nad synem żywota swego? a choćby ona zapomniała, wszakże ia nie zapomnę ciebie. Oto na rękach moich napisałem cię, mory twoie zawdy przed oczyma memi. Izaiasz. Rozdz. 49. W. 15. i 16.

Lekarstwo.

O wodnéy puchlinie.

(Z Paulickiego.)

Puchlina wodna, naypospolitszą iest z chorób długotrwałych między ludem wieyskim. Rozmaite są iéy gatunki, i podług tego, iak zbiera się płyn wodnisty pod skórą, w iamach brzucha, piersi, głowy, lub w stawach i t. p., różne przybiera nazwiska. Puchliny wodne zaskórne, puchliny brzucha i piersi, nayczęściéy się przytrafiają. W wodnéy puchlinie zaskórney, nayprzód brzękną nogi: wieczorem, gdy chory przez cały dzień chodził lub stał, naywidocznieysza bywa obrzękłość; wkrótce wznosi się wyżéy do brzucha, a zwolna całe obeymuie ciało. Puchlina iest biała, zimna, nie bolesna, a po naciśnieniu palcem, dołek wniéy pozostae. Twarz nabrzęka, albo iest chuda i biała. Chorzy mało oddają moczu i żadnéy nie mają transpiracyi. Oddychają z trudnością, a wreszcie leżeć nie mogą, bez niebezpieczeństwa uduszenia się; potém łączy się gorączka, pragnienie, rozpalenie, i t. d. — Przyczyny téy choroby są następujące: Między ludem wieyskim nayczęściéy bywać zwykła z nieumiarkowanego użycia wódki i innych spirytusowych napoiów: często także z przeziębienia, z zimnego napoiu po rozgrzaniu się, z powietrza wilgotnego i mglistego. Ztąd téż w okolicach niskich, bagnistych,

jest pospolitą, a osoby mające mało ruchu, szczególniej ięć podlegają. Często bywa skutkiem innych chorób, febr zimnych, gdy długo trwają, lub przeciwnemi lekarstwami wstrzymanych, i szkarlatyny: nastaje wreszcie po uporczywych żółtaczkach, po zbyt mocnych biegunkach, dysenterjach, krwotokach, po długim zatrzymaniu czasów miesięcznych. Niewiasty ciężarne dostaia często obrzękłości nóg, lecz ta po położu sama przez się znika. — Prawidła dyety dla mających wodną puchlinę. Pokarmy trudne do strawienia, odymające, zbyt wodniste i tłuste, zbyt częste zupy, mleko i potrawy mączne, nie służą doświadczającym wodnój puchliny. Powinni używać pokarmów lekkich, kruchej i pieczonój zwierzyny, nie zbyt młodej, kwaskowatych, słodko gorzkawych i nieco ostrych ziół i korzonków, trybuli, szczawiu, rzeżuchy, młodych listków cykoryi i podróżnika pospolitego (*Leontodon Taraxacum*) szparagów, młodych wyrostków chmielu, skorsonery, salsefinów, pietruszki, selerów, rzodkwi, chrzanu, cebuli, czosnku, kwaskowatych owoców. Rzezione korzonki i zioła można rozmaicie przyprawiać: gotować w zupach, iść jako sałatę lub zieleninę, albo z mięsem. Sól zawsze prawie służy zapadłym na puchlinę i pospolicie ją lubią; przeto potrawy mają być dobrze solone. Ocet także jest pomocny. Trzeba go zawsze dolewać cokolwiek do potraw mięsnych, albo też iść rzeczy z octem

marynowane, kaparki, kwiatianowca strzałkowego (*Genista sagittalis*) przed rozwinięciem się; z octem i solą przyprawione, ogórki kwaszone i t. p. z mięsem. Często użycie octu przy lekkiej dyecie i dostatecznym ruchu, nie iedną już puchlinę w zawiązku uleczyło, a nawet w ten czas, gdy choroba długo już trwała, jest pożyteczny. Jeżeli chory nie ma gorączki, rozpalenia, pragnienia, można do potraw przydać gałki muszkatowej, imbiru, pieprzu, anyżu, kminu, jagód iałowcowych, i t. d. Chory powinien bardzo mało iść, osobiwie na wieczór, bo iak przeładuje żołądek, staje się niespokoiny, i dostaie ciśnienia i mdłości. Choruiący, jeżeli mają wielkie pragnienie, mogą pić do woli; niektórzy tym iedynie sposobem wyzdrowieli. Przy obiedzie mogą wypić szklanke wina, lub chmielnego piwa, a za napój zwyczajny używać wody z octem, lub sokiem cytrynowym, lub zaprawnej nadwinianem potażu (*Cremor tartari*), limoniady lub wody kwaśnej mineralnej. Potrzebne także częste poruszenie (*agitacya*), jeżeli tylko siły dozwalają ięć użyć: w przeciwnym razie, powinni konno lub wozem ięździć. Powietrze suche, czyste i umiarkowane, wesołość umysłu, tak w tój, iako i w innych chorobach, bardzo są pomocne. Ztąd to chorym na wodną puchlinę tak dobrze służą podróże, lub gdy w górzystych okolicach mieszkanie obrać mogą.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z drukarni Ernesta Günthera w Lesznie wyszło następujące dziełko, którego tamże i w księgarni iego w Gnieźnie, iakotęż we wszystkich księgarniach dostać można:

Życie świętego Stanisława Kostki.

Przykład pobożności dla Młodzieży.

Z niemieckiego przełożył Piotr Guhra.

Zobrazkiem tego Świętego. Cena . 5 sgr., czyli 1złp.